

JOLANTA PASTERKA

PRZERYWANE LINIE ŻYCIA.
ANNA FRAJLICH, SŁAWOMIR JACEK ŻUREK.
WYWIADU-RZEKI CZĘŚCI TRZYNAŚCIE

Anna Frajlach i Sławomir Jacek Żurek. *Szklany sufit języka. Trzynaście rozmów*. Kraków: Wydawnictwo Austeria, 2025, ss. 410. ISBN: 978-83-7866-662-2.

DOI: <https://doi.org/10.18290/rh26741.15>

Książka *Szklany sufit języka. Trzynaście rozmów* Anny Frajlach i Sławomira Jacka Żurka wpisuje się w mocno odradzający się nurt wywiadów-rzek. Chodzi nie tylko o utrwaloną, za sprawą rozmów z Witoldem Gombrowiczem (*Testament. Rozmowy z Dominique de Roux*¹) czy Melchiorem Wańkowiczem (*Wańkowicz krzepi*²) już od końca lat 60. XX wieku, formę gatunkową. Ta się zasadniczo nie zmieniła³, ale jej nowszy wariant zaprasza do dialogu również kobiety (np. rozmowy z Kingą Dunin, Agnieszką Graff czy Magdaleną Tulli⁴). Uruchomienie innej, bo kobiecej, perspektywy, pozwoliło na odkrycie przed

Prof. dr hab. JOLANTA PASTERKA – Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Filologiczny, Instytut Polonistyki i Dziennikarstwa; adres do korespondencji: Al. Tadeusza Rejtana 16C, 35-959 Rzeszów; e-mail: jpasterska@ur.edu.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-0359-0264>.

¹ Witold Gombrowicz, *Testament. Rozmowy z Dominique de Roux* (Paryż: Instytut Literacki, 1969).

² *Wańkowicz krzepi. Z Melchiorem Wańkowiczem rozmawia Krzysztof Kąkolewski* (Warszawa: Czytelnik, 1973).

³ Ewolucję tego gatunku dokładnie omawia Przemysław Czapliński. Zob. Przemysław Czapliński, *Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976–2020* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2024), 377–393.

⁴ Kinga Dunin, *Kochaj i rób* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2011); Agnieszka Graff i Michał Sutkowski, *Graff. Jestem stąd* (Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2014); *Jaka piękna iluzja. Magdalena Tulli w rozmowie z Justyną Dąbrowską* (Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2017).

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

czytelnikami odmiennych biografii, innych sposobów widzenia świata oraz innych wariantów opowieści. Opowiedzieć własną historię przez pryzmat codzienności, unikając przy tym wzniosłych bądź sentymentalnych wynurzeń, nie jest rzeczą łatwą. Gdy jednak nabrało się dystansu do tego, co przeżyte, i nabyło umiejętność obiektywnej oceny świata, a przy tym darzy się szacunkiem Drugiego (rozmówcę, czytelnika), odbiorcy dostają zajmującą w efekcie lekturę, która opowiada nie tylko historię własną, lecz także całego pokolenia, wreszcie kraju. Tak pomyślana opowieść nie narzuca sposobu myślenia, nie hierarchizuje, ale zaprasza do dialogu. Dzięki tym cechom bohaterowie tej odmiany gatunku stają się czytelnikom bliscy, bardziej swojscy. W kontekście omawianej publikacji warto również zasygnalizować, że rozmówcami w tej mutacji wywiadu-rzeki są także osoby zaliczane do pokolenia Marca '68, które – podobnie jak bohaterka omawianej książki – zostały wyrzucone z Polski. Trzeba tu wymienić wywiady-rzeki Joanny Wiszniewicz *Życie przecięte. Opowieści pokolenia Marca*, Krystyny Naszkowskiej *Ani tu, ani tam. Marzec '68 – powroty* czy Mikołaja Grynberga *Księga wyjścia*⁵.

Biografia bohaterki *Szklanego sufitu*, Anny Frajlich – emigrantki, poetki, pisarki, krytyczki literackiej, wykładowczyni – układa się w niezwykle barwny, emocjonujący, wielowarstwowy scenariusz. Urodzona w Azji Środkowej, repatriantka, mieszkanka powojennego Szczecina i Warszawy, świadek życia literackiego w komunistycznym PRL-u, wypędzona z ojczyzny w Marcu '68, mieszkanka Nowego Jorku. Pisarka o potrójnej polsko-amerykańsko-żydowskiej tożsamości.

Na tę złożoną biografię zwracali uwagę liczni badacze i komentatorzy twórczości autorki *Laboratorium*⁶. Życiorys poetki ściśle zrasta się z jej utworami, przenika liryki, wyziera z kart prozy i eseistycznych szkiców. Na wieczorach poetyckich Frajlich zajmująco i z humorem opowiadała o swoim niezwykłym/zwykłym życiu. Obdarzona wręcz nadzwyczajną pamięcią fotograficzną i bogatym doświadczeniem biograficznym idealnie spełniała warunki stawiane bohaterce wywiadu-rzeki. Dlatego z uznaniem należy powitać inicjatywę książkową Sławomira Żurka, który dostrzegł taki potencjał w biografii poetki

⁵ Joanna Wiszniewicz, *Życie przecięte. Opowieści pokolenia Marca* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2008); Krystyna Naszkowska, *Ani tu, ani tam. Marzec '68 – powroty* (Warszawa: Wydawnictwo Wielka Litera, 2018); Mikołaj Grynberg, *Księga wyjścia* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018).

⁶ Zob. na przykład teksty zamieszczone w monografii poświęconej życiu i twórczości Anny Frajlich: Wojciech Ligęza i Jolanta Pasterska, red., „*Tu jestem/zamieszkuję własne życie*”. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich* (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2018).

i podjął się tego ważnego, ale też z racji niezwykle otwartego charakteru rozmówczynie, skazanego na sukces zadania.

Wywiad-rzeka określa konkretne relacje porządkujące spotkanie (pytający–przeypytywany) oraz zakłada powieściowość narracji. Żurek stawia konkretne pytania nakierowujące, steruje tokiem rozmowy, jednak dyskretnie, delikatnie. Właśnie dzięki takiej postawie uzyskuje pełną, niemal szczerą opowieść. Jako znawca literatury, jej badacz, nie epatuje wiedzą; nie tyle pozostaje w cieniu swojej rozmówczynie, ile jest jej partnerem. Zachowany został balans. Obrany sposób prowadzenia rozmowy daje bohaterce wywiadu możliwość powrotu do początkowo przemilczanych/pomijanych wątków. Nie chodzi w tej rozmowie o wierność faktom historycznym, ale o doświadczenie przeżycia (komunizmu, Marca '68, emigracji). Te tematy wielokrotnie powracają, są omawiane i roztrząsane z wielu stron, odsłaniane w obrębie różnych wspomnieniowych tropów. Interpretowane nie prowadzą jednak do ostatecznych wniosków, pozostają zawieszane w przeszłości. Żurek nie stara się ułożyć tej rozmowy według „chronologii życia” Frajlich. Odtwarza biografię poetki, kładąc nacisk na momenty dramatyczne, które na tym życiorysie odcisnęły wyraźne piętno. To właśnie owe metaforyczne rysy, pęknięcia, które towarzyszą próbom przebijania przez Frajlich tytułowego „szklanego sufitu”. Wprowadzone w latach osiemdziesiątych XX wieku przez amerykańską badaczkę i pisarkę Marilyn Loden pojęcie odnosiło się do niewidzialnej bariery, która utrudniała kobietom rozwój i awans zawodowy. W przypadku autorki *Łodź jest i jest przystanią* ten termin nabiera szerszego, niż tylko feministyczne, znaczenia. „Obca” w szczecińskiej podstawówce, „wyrzucona” z ojczyzny, niezakorzeniona (w początkowym etapie emigracji) w języku kraju osiedlenia, musiała wszędzie walczyć o swoją podmiotowość. W tym sensie jest to opowieść wykluczonej. Te zmagania oddaje także poezja Frajlich. Trzeba tu podkreślić trafny zamysł autorów, by wspomnienia współgrały z opublikowanymi w wywiadzie wierszami poetki. Taki zabieg ma potrójną wartość. Pozwala na śledzenie warsztatu twórczego bohaterki wywiadu, po wtóre, daje możliwość dwutorowego (poezja/proza) czytania tej biografii, wreszcie odsłania konteksty interpretacyjne, źródła i inspiracje poetyckie. To bezcenny rezerwuuar dla badaczy tej twórczości.

Książka składa się trzynastu rozmów, podzielonych na dwie części: *Umarłe adresy z Manhattanem w tle* i *Cena wygnania*. Pierwsza, o charakterze topograficznym, oddaje etapy życiowej wędrówki poetki (Kirgizja, Ural, Szczecin, Warszawa, Wiedeń, Rzym, Nowy Jork). Wplecione w narrację fragmenty dziennika matki i wspomnień ojca pozwalają wyjść poza horyzont czasowy

bohaterki wywiadu. Poszerzają relację o czasy przedwojennego Lwowa i komunizmu anektującego coraz większe obszary życia społecznego w PRL-u, oddają dramatyzm losów rodziców Frajlich. Na tak zakreślonym tle czytelnik staje się świadkiem ewolucji tożsamościowej poetki od narodzin po jej wiek dojrzały. Urodzona w Kirgizji w asymilowanej polsko-żydowskiej rodzinie stykała się od wczesnego dzieciństwa z wielokulturowością i wielojęzycznością. Zakotwiczenie w Polsce i języku następowało stopniowo, dzięki staraniom matki i późniejszym studiom polonistycznym. Po latach spędzonych na emigracji otworzyła się na kulturę kraju osiedlenia i zwróciła ku żydowskim korzeniom.

Druga część wywiadu koncentruje się na aktywnościach Frajlich związanych z jej twórczością. Opowieść meandruje od zainteresowań literaturą i językiem polskim kontynuowanych na studiach, po ich trudne – w emigracyjnych warunkach – rozwijanie (zwieńczone pracą na Uniwersytecie Columbia, publikacjami w polskich pismach i licznymi nagrodami w kraju). Życiorys bohaterki można w tym segmencie książki czytać podług kreślonych portretów wybitnych polskich pisarzy, których poetka spotkała na swojej drodze emigracyjnej. Są to zajmujące opowieści. Frajlich świetnie szkicuje te sylwetki, oddaje dramaturgię pierwszych spotkań i ewoluowanie tych znajomości albo w stronę przyjaźni (na przykład z Czesławem Miłoszem, Stefanią Kossowską, Janem Kottem, Tymoteuszem Karpowiczem), albo chłodnego dystansu (Stanisław Barańczak) lub jedynie zabawnych epizodów (Janusz Głowacki). Historie te poetka wzbogaca o anegdoty, humor sytuacyjny, błyskotliwe riposty, żart (poetycki). Przyznaje, że lubi te formy, „bo w sposób lekki pomaga [jej] w wyrażaniu czegoś głębszego”. Owe wspomnienia wsparte fragmentami listów, recenzji, not składają się na ciekawy portret niezwykłych osób – indywidualności tworzących na emigracji polską kulturę.

W obu członach kompozycyjnych motywem wiążącym jest język: jako narzędzie porozumiewania, wyrażania uczuć, identyfikacji narodowościowej i poetyckiej oraz zanikania, czy może bardziej jako wyraz przemijania (jednostki) i jego (języka) ubożenia w relacjach międzyludzkich. Wywiad z Frajlich można zatem odczytać jako swego rodzaju zdanie relacji z życia z subtelnie zarysowaną diagnozą współczesnego świata.

Bohaterka wywiadu nie oskarża nikogo o swój los, jej wypowiedzi przenika pogoda ducha, tolerancja i szlachetna wyrozumiałość dla ludzkich słabości. Za takim odczytaniem przemawia struktura całej książki. W tym kontekście trzeba wskazać na zastosowanie tu judaistycznej symboliki liczby „13”. Tak zaczyna się jedna z dwóch podstawowych modlitw judaizmu: Trzynaście

Atrybutów Miłosierdzia Bożego – „Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu i pełen miłości i prawdy. Przechowujący miłość dla tysięcy [pokoleń], przebaczący winę i występki i grzech, a nie wytępiający do ostatka, nawiedzający, winę ojców na dzieciach, do trzeciego i czwartego pokolenia...” (Wj 34,6–7). Historia własna wpisana w dzieje kilku narodów, opowiedziana dobrą polszczyzną, pozbawiona martyrologicznych nut i oskarżeń daje przykład pięknego życia, które meandruje, upada albo wznosi się do wyżyn egzystencji, ale zawsze pozwala jednostce na wybór bycia sobą i dążenia do realizacji własnych celów, bez względu na czas i miejsce. Postawa życiowa i twórcza Anny Frajlich dowodzi, że można przebić wiele „szklanych sufitów”.

BIBLIOGRAFIA

- Czapliński, Przemysław. *Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976–2020*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2024.
- Dunin, Kinga. *Kochaj i rób*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2011.
- Gombrowicz, Witold. *Testament. Rozmowy z Dominique de Roux*. Paryż: Instytut Literacki, 1969.
- Graff, Agnieszka i Michał Sutkowski. *Graff. Jestem stąd*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2014.
- Grynberg, Mikołaj. *Księga wyjścia*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2018.
- Jaka piękna iluzja. Magdalena Tulli w rozmowie z Justyną Dąbrowską*. Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, 2017.
- Ligęza, Wojciech i Jolanta Pastarska, red. „*Tu jestem/zamieszkuję własne życie*”. *Studia i szkice o twórczości Anny Frajlich*. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2018.
- Naszkowska, Krystyna. *Ani tu, ani tam. Marzec '68 – powroty*. Warszawa: Wydawnictwo Wielka Litera, 2018.
- Wańkowicz krzepi. Z Melchiorom Wańkowiczem rozmawia Krzysztof Kąkolewski*. Warszawa: Czytelnik, 1973.
- Wiszniewicz, Joanna. *Życie przecięte. Opowieści pokolenia Marca*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2008.